KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Marca. ŚRODA. ROK 1829.

№ 68

WSPOMNIENIA. *Pierwsze posiedzenie Trybunału Koronnego* 1578.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Najwyższa Examinacyjna podaie do publicznej wiadomości, iż na dniu 9 b. m. i r. JPP. Franciszek *Brzeziński* Patron Tryb: Cyw: I. Jns: W: Mazo:, Aloizy *Kostecki* Jnkwirent Sądu Pol: Popr: Ob: Lubels:, Józef *Mikułowski* Pisarz Sądu Pokoiu Powia: Lubelskie:, złożyli Najwyższy Sądowy Examen, wskutku którego świadectwa zdolności do sprawowania Wydziału tych Urzędów IIIciej klassy, z przyzwoitym dla kraiu użytkiem otrzymali.— W zastę: Mi: Pr:, R: S: *Potocki. S.J. Dysterlow.*

JW. Ordynat Hr: *Zamojski* Prezes Senatu, z *Macieiowic*, a JW. Jenerał *Djakow* z *Moskwy*, wrócili do *Warszawy.*

Bardzo użyteczne dzieło znajduie się w Księgarni *Zawadzkiego i Węckiego.* Medycyna dla ludu wiejskiego, zawieraiące przepisy rozsądnego pielęgnowania zdrowia, uniknienia i leczenia zwyczajnych chorób, małą liczbę pewnych środków, a szczególnie przyzwoitem zachowaniem się, służąca Plebanom, Felczerom i rozsądnym Gospodarzom, osobliwie w okolicach, które Lekarzów nie maią, na nowo przerobiona i pomnożona przez F. K. *Paulitzkiego*, z 2go nowo przerobionego oryginalnego, a 7mego z kolei w r. 1824 wydania tłumaczona z niemieckiego przez Wal: *Szacfaiera.* Wilno 1828. Zło. 13 gr. 10.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zł: 87 gr: 10, daią zł: 87 gr:—Obligacje Udziałowe po zł. 300, żądano 300, płaco: 300. W partjach żądano 294.

Herkules wczoraj okazywał nadzwyczajne dowody siły, otrzymał rzęsiste oklaski, i był przywołany. — Dziś zimna stopni 6.

W *Paryżu* znajduie się teraz ubogi Polak Jan *Szałkowski*, który zwiedzaiąc *Włochy*, nauczył się bardzo wiele śpiewów, a nawet trudnych arji; śpiewa z pamięci, gdyż mało zna muzykę; głos iego śliczny, powszechnie iest chwalony.

Artykuł nadesłany. — W dobrach *Zagościńcu* Obwo: Stanisła: d. 17 Lutego r. b. opuścił ten świat czcigodny Weteran W. *Wawrzeniec Jastrzębiec Meier*, w wieku lat 79. Całe życie iego było wzorowem, poświęcone ludzkości i czystej przyiaźni. Smierć przerwała pasmo dni iego, po kilkodniowej chorobie (którą z Chrześcjańskiem znosił męztwem) udzieliwszy obecnym Synom, Wnukom i Domownikom błogosławieństwo, dawszy im moralnego życia naukę, oddał spokojnie dług smiertelności, oddał ducha Najwyższemu od którego wziął początek. Zostawił po sobie chlubne wspomnienia, tak dalece, że go wieku naszego Patryarchą powszechnie głoszono. Wszyscy niemal z okolic Sąsiedzi i Duchowieństwo z przykładną gorliwością i bez żadnej interesowności ubiegali się nawzaiem, aby w ostatniej zmarłemu usłudze nie być wyprzedzonym. Włościanie nie tylko miejscowi i sąsiedni, ale nawet z odległych miejsc do kilkuset osób nagromadzeni, napełniaiąc powietrze czułemi westchnieniami, liczne zmarłego głosili dobrodziejstwa. Czeladź domowa przy wyprowadzeniu ciała z domu, płaczem przekonała każdego, że zmarły w

odrętwiałych nawet i prostych sercach, wdzięczne i szlachetne swem wzorowem postępowaniem wzniecić zdołał czucie. Sprowadzone ciało do Kościoła parafjalnego w *Kobyłce*, dnia następnego po okazałem nabożeństwie na wieczny w wymurowanym grobie złożone zostało spoczynek. Dużo iednak nad tem ubolewać należy, że tak szacowne zwłoki z parafji właściwej *Kobyłkowskiej*, do miasta *Radzymina* przeniesione być musiały, gdzie przez zacnego Pasterza WJX. Kanonika *Gutkowskiego* z czcią i uszanowaniem przyięte, po solennem nabożeństwie w grobie starunkiem przywiązanych zmarłego Synów wymurowanym, zachowane zostały. Czcigodny cieniu, spocznij w pokoiu! wieczną ci naszą poświęcamy pamięć! *O. W. M.*

ROZMAITOSCI.

Dawny Autor Polski (z któregośmy przed kilką dniami przytaczali wyiątki) *nieprzyiaciel zbytków*, radzi ieszcze dla pomnożenia skarbu nakładać podatki na *Białogłowy* w następuiący sposób: Od każdej iedwabnej szaty za którą się ogon wlecze, pobor zł: 4; od płaszczyka u którego przodki sobolowe, a pod wszystkim niemasz nic, zł: 6, (gdyżby lepiej barana kupić pod cały dla ciepła, niżeli wyłogami tylko świat grzać a grzbiet ziębić); od szaty otworzystej by *cucha* Turecka, czerw: zł: 1; od obrozy na szyi, albo windy ze złotemi koromi (co nic po niej) zł: 12; od pióra za biretkiem (kapeluszem) zł: 1; od tych co się kudłą (fryzuią) z francuzka zł: 9; od bramek kosztownym kształtem robionych z *pontałami* zł: 1; od przyprawianych włosów, po gr: 20; od pokoszczanej (malowanej) twarzy zł: 1; od kraszonych brwi gr: 14; od łańcuszka zł: 1; od patynek haftowanych gr: 16, od pontałow na szacie i na bierecie zł: 3; od ubioru po hiszpańsku zł: 10, po włosku zł: 5, po francuzku zł: 12; od przepalanych wódek do umywania lica gr: 6; od koszuli z tkaniczkami marszczonemi zł: 1; od pończoszek czerwonych gr: 24; która długo sypia zapłaci zł: 1; która mężowi niewierzy zł: 10; która mężem rządzi zł: 10, która sobie trefieniem czoło wyciąga żeby za młodą uszła zł: 40 i t. d.

J Polak był niegdyś Jmprowizatorem. *Niegoszewski Stanisław*, *Szlachcic Polski*, *herbu Jastrzębiec*, bystrym dowcipem i nadzwyczajną pamięcią obdarzony miany był w swoim czasie za *cud rozumu ludzkiego*. W czasie pobytu swoiego we Włoszech zostawał w ścisłych stosunkach ze sławnym drukarzem i uczonym włoskim *Aldym Manucjuszem*, który go cudem przyrodzenia zowie, przeczytawszy albo usłyszawszy 1000 wierszy, mógł ie natychmiast bez żadnej powtórzyć pomyłki. Był on pierwszym swoiego wieku *improwizatorem*; mógł w każdej materji bez przygotowania na wszelkie pytania odpowiadać wierszem lub prozą podług życzenia pytaiącego. Bawiąc w *Wenecji* dla zadziwienia Włochów, swoiemi nadzwyczajnemi talentami i wiadomościami, ogłosił programma dysputy na którą wszystkich uczonych powoływał. Programma to wystawiało lwa skrzydlatego, na którego całej postaci, rozmaitego gatunku wiersze dziwnym kształtem ułożone były, a pod obrazem następuiący napis: »Na wieczny Stanisława Niegoszewskiego Polaka, ku imieniowi Wenetów uszanowania dowód, tudzież na godny znak wzaiemnej z Aldem Manucym przyiaźni, i na nieiakąś pamiątkę swoiego tu pobytu; z przywiązania do nauk, za zdolnego sądem przyiaciół uznany, wszelkie teologiczne twierdzenia i całą naukę Arystotelesa dowodzić przedsiębierze 1) z Teologji dogmatycznej i scholastycznej, 2) z ogolnej Arystotelesa filozofji, naturalnej, moralnej i Boskiej;

3) z matematyki, z nauk tych na wszystkie zarzuty odpowiadać będzie wierszem łacińskim 6cio i 5cio miarowym na przemian. Aby zaś każdy się przekonał, jak daleko w pięknych i przedniejszych naukach postąpił w iakiejkolwiek zadanej sobie materji prozą lub wierszem odpowiadać będzie. Nakoniec w platonicznych liczbach i kabalistycznych marzeniach podług upodobania czynione zarzuty zbiiać będzie, w Kościele S. Jana i Pawła w dzień Najświętszej Panny Gromnicznej po południu roku 1584.» Dysputę tę odbył *Niegoszewski* z największą dla siebie chwałą. Zadziwieni Włosi żądali mieć ią powtórzoną, a *Niegoszewski* przez 2 tygodnie w ciągłych dysputach zaspokaiał ich podziwienie, po czem uroczyście w xięgę szlachty Weneckiej przez Rząd rzeczypospolitej zapisany, i iako Poeta uwieńczony został. Żył krótko iak świadczy iego nagrobek r. 1596.

Godzien późnej starości
Umarł, w kwiecie młodości. —

Gdy Tatarzy Podola Polskiego byli panami, zamiast płacy poboru, po osmaku iagieł z roli zsypywać im Podolaki musieli.

Kilka rysów ze zwyczaiów Tureckich. Podług obrządków dworu Tureckiego każdy urząd ma swój szczególny sposób składania czci Sułtanowi. Wezyr 3 kroć uderza czołem przed władcą i spieszy potem ucałować najszczęśliwsze nogi; lecz Sułtan niedopuszcza mu tego okrywaiąc ie połą swej sukni. Wielki Mufty schyla się do kraiu szaty na piersiach Sułtana, który mu w tymże czasie podstawia dłoń do ucałowania. *Kapudan* Basza i *Defterdarowie* całuią kraj poły.—W każdem dobywaniu ważniejszem twierdz, Dowódca każe otworzyć xięgę wpisów dla ochotników, zaciągaią imiona swoie do nich ci, którzy mało dbaią o życie, lub sławni są w obozie z waleczności i odwagi. Gdy się żądana ilość ochotników nazbiera, zamykaią xięgę i tworzą z nich oddziały pod dowództwem naczelników, wziętych z pośrodka ichże samych. Ochotnicy ci zowią się po turecku *serden-giecztylery* czyli szaleńcy. Obowiązki ich odpowiadaią dokładnie znaczeniu ich nazwiska, rzucaią się oni iak wściekłe zwierzęta, tam gdzie największe iest niebezpieczeństwo, i pomimo najstraszliwszego ognia, wdzieraią się na mury, włażą na wyłomy, i dopóki niewybiią ich co do nogi, lub nieodwołaią, niezejdą ze swego stanowiska. Za tak okropną służbę, otrzymuią na dzień, oprócz płacy którą pierwej pobierali, dziennie 30 par czyli groszy, które po skończonem oblężeniu zamieniaią się dla nich w dożywotnią pensją.

Niektóre gazety donoszą pod artykułem z *Stambułu*, że *Wielki Wezyr* został zrzucony z urzędu, a na iego miejsce Sułtan mianował znanego *Reszyda Baszę*. — W Hiszpanji coraz bardziej rozpościera się wieść o wyprawie przeciw wszystkim posiadłościom w *Ameryce północ:*. Duchowieństwo oświadczyło, że na tę wyprawę złoży znaczną summę. — *Wice Król Egiptu* tworzy kilka pułków *Ułanów*! — Niedawno w okolicach *Metzu*, postrzeżono 2 *Zaiący* zupełnie z sobą z zrośniętych, tak, iż gdy ieden biegł, to drugi był na iego grzbiecie, obadwa przemieniali się w biegu! — Przedkilkonastą dniami pod *Paryżem*, poiedynkowali się *Klassyk* z *Romantykiem*, lecz skończyło się bez krwi rozlewu, z czego *Romantycy* nie byli zadowoleni. — W zeszłym miesiącu w *Neiru* znaleziono w wnętrzach Stokfiszu gazetę *Dublińską*. — Na sesji Parlamentu Angiel: przed kilkunastą dniami, podano petycją przeciw Katolikom podpisaną przez wiele Kobiet; ieden z Lordów oświadczył, że te kobiety które podpisały tę

)(

petycją muszą być stare, odtąd iuż niesłychać żeby która chciała należeć do takiej petycji.

Myśli. Niewinnego często los opuszcza, ale nigdy nadzieia. — Przyiemnie iest to sobie przypominać co się z przykrością znosiło. — Wielka iest korzyść mało mówić z innemi, a wiele z sobą. — Nie ten iest ubogim który ma mało, ale ten który wiele pragnie. — Trudniej iest rozsądzać 2ch przyiaciół, aniżeli dwóch nieprzyiaciół. — Nic tak drogo nie kosztuie, iak to co się prośbami nabyło. — Łatwiej ubogi uchroni się pogardy, aniżeli bogaty zawiści. — Krzywda tem boleśniejsza iest, im w bliższych zostaie z nami stosunkach osoba, która ią zadaie. — Nie może cieszyć chwała, którą się od tych odbiera, których nie można chwalić.

Jałmużna. (*Antoniego Góreckiego.*)

Noc była ciemna, wieia, ślizgawica.
Szedł iakiś młodzian porządnie ubrany;
W tym, iakby na złość, gdzie wązka ulica,
Stoi staruszek okryty łachmany,
J żebrze. „Wstydź się, czyż to żebrzeć pora,
"Któż to iałmużny prosi wśród wieczora?
—„Panie, po licu moiem spójrz wybladłem.
„Daj mi grosz iaki, ieszcze dziś nie iadłem. "
—„Ej! daj mi pokój, nic niemam, nie mogę. "
Ofuknął młodzian, i szedł w dalszą drogę.
Jdzie i myśli: oj! znam was, filuci,
Miejscy próżniacy, ze wstydu wyzuci:
Wziął lichą odzież, by tym litość wzbudzić,
J leżie gwałtem, żeby co wyłudzić.
Lecz potem myśli: można w gniewie zbłądzić:
Nie trzeba nigdy źle o bliźnim sądzić.
A może biedny, może ma i dzieci,
Zajdę, gdzie w bramie tej ogień się świeci,
Dam mu co. Zaszedł—Lecz cóś szuka długo;
Nie mam nic drobnych, dam mu razą drugą.
Słabość iest, zbytnią uwieść się szczodrotą;
Nie tak to łatwo nabywa się złoto.
Jdzie, znów myśli: choćbym dał dukata,
Nie wielka dla mnie to byłaby strata.
Wszak mam ich kilka, a bez mej pomocy,
Może staruszek ten i zamrze w nocy.
Lecz, gdzież iuż wracać, spóźnię się na wiska...
Ale biednego tego głód przyciska.
Wrócę się—wrócił.—Ledwo dał trzy kroki,
Ucichło, xiężyc błysnął przez obłoki.
Bieży młodzieniec, dziwiąc się tej zmianie,
Bieży gdzie stoi staruszek przy ścianie.
Dał mu dukata. „Ten, co rządzi w niebie,
„Oby dla ciebie był też litościwy;
„Oby cię wspierał, gdy będziesz w potrzebie, "
Westchnął, i zniknął staruszek sędziwy.
Zdziwiony młodzian patrzy do okoła,
Lecz nic nie widać wpośród nocnej ciszy;
„Któż iesteś, starcze!" przelękły zawoła,
W tem ieszcze taki w powietrzu głos słyszy:
„Co dasz ubogim, synu mój, nie zginie.
„Oddam-ci w sądu strasźliwej godzinie.
„Uważać każdy twój krok dobroczynny,
„Do mnie należy; lecz iest Anioł inny,
„Zbiera, co trwonisz, rozrzucasz daremnie:
„Pomnij, by więcej nie zebrał odemnie. "

SZARADA.

Pierwszego z 3ciem pełne nasze życie,
Drugiego z 3ciem czarodziejska władza
Z twych ust do serca wciskaiąc się skrycie
Całości mojej gorycze osładza.

(Zeszła Szarada *Tydzień.*)

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej Książki Służbowej przez Józefa Chojnackiego uzyskanej z Bióra Kontrolli Służących za Nr 84672 Kontr: Głów: zaniesionej prośby o wydanie powtórnej, na skutek Art: 73 Postanowienia Xcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Grudnia 1823 r. wzywa niniejszem znalazcę wspomnionej Książki, aby takową do Bióra Kontrolli Służących odesłał, a zarazem ostrzega Publiczność iżby przywłaściciela tejże Książki uwodzić nią mogącego przytrzymawszy, władzy Policyjnej dla pociągnienia do Kary prawem przepisanej dostawiła.—Warszawa dnia 2 Marca 1829 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki.* — Za Sekretarza Jeneralnego *Wiernicki.*

OSOBA płci żeńskiej życząca mieszkać wspólnie przy kim w wygodnem i ciepłem pomieszkaniu blisko Kościoła, bez stołu, tylko, ieżeli sobie życzyć będzie ze śniadaniem rano, od Wielkiej Nocy, raczy się udać na Kanonję Nr 75 na pierwsze piętro, drzwi prosto schodów.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod N. 1372 u Murgrabiego, iest do nabycia do siewu zdatna Wyka s ara ćwierć po zł. 5; Wyka biała ćwierć po zł. 6. Szpergiel czyli Szporek ćwierć po zł. 8.

☞ Possessja przy ulicy Czerniakowskiej, złożona z 2ch domów, piwnicami, stajnią i wozownią, ogrodem fruktowym i warzywnym, od Wielkiej Nocy r. b. rocznie lub na 3 lata do wydzierżawienia. Informacja przy ulicy Slepej Nr 299 na 2em piętrze.

NB. Na przedostatniej Maskaradzie zamieniono w Kontramarkierni Płaszcz zielony, 4 peleryny, kołnierz z futrem, podszewka zielona blado, watowany, Numer Kontramarki 169, wzięty z Nru 199. Uprasza się o oddanie do Kassy Teatru Narodowego.

Jeżeli kto ma do zbycia PANTALJON używany o 6ciu oktawach, niech się zgłosi pod Nr 1379, przy ulicy Marszałkowskiej.

W dniu 12 Marca r. b. o godzinie 10 zrana, w Warszawie przy ulicy Chłodnej Nr 919 iako to: Kantorek iesionowy, Komoda iesionowa o 3ch szufladach bejcowana, Kanapa, Krzesła, Zegar ścienny, Stoły, Lustro, Lanszafty za szkłem, Szafa duża olszowa do sukien, i t. p. przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i za gotową zaraz zapłatą sprzedane będą.

Jan K. Batogowski Komornik Sądowy.

W d. 16 b. m. w Poniedziałek rano o godzinie 9 w domu Nr 1970 przy ulicy Gwardjackiej, sprzedane będą przez publiczą licytacją ruchomości po niegdy Krzysztofie Cieśliku pozostałe, to iest; Srebro, Zegar repetjer stołowy, Zegarki, Nóż turecki, Miedź Obrazy, Suknie, Pistolety i sprzęty domowe, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze.

Kto znalazł V Tom dziełka p. t. Le petit Faublas ou amour et avantures de Varsorand; niemniej Puljares różowy, raczy oddać do Cukierni pod Nr 441 na Krakowskie Przed:, gdzie odbierze nagrodę.

W OWCZARNI ZAWROCIE, w maiętności Wysokie Mazowieckie w Obwodzie Łomżyńskim, Woiewództwie Augustowskiem, u niżej podpisanego, znajduie się sztuk 40 baranów z owiec Merynosów Saskich pochodzących, na klassy posortowanych do sprzedania. Cena klassy 1szej złp: 150, 2giej złp: 100, 3ciej złp: 60, ustanawia się. Elekty za oddzielną ugodą przedawane będą. Barany te szczególną cienkością, równością i nabitością wełny zalecaią się, oczem każdy z kupuiących będzie mógł się przekonać, o rzetelności pochodzenia tej owczarni z rodu owiec merynosów Saskich owczarnie W. Biernackiego w Sulisławicach i W. Jerowskiego w Jastrzębicu mogą dać Swiadectwo, z tych bowiem niżej podpisany ród swych owiec prowadzi. — Wysokie Mazowieckie dnia 23 Lutego 1829 roku.—*L. Węgierski.*

W Dobrach Ziemskich nad Rzeką Wisłą położonych, od Miasta S. Warszawy mil 5 odległych, ląd Wisły dla spławu Produktów, od Warszawy i dalej posiadaiących, przeznaczona iest na wyprzedanie do wycięcia znaczna ilość LASOW zbywaiących, częścią liściowych do palenia na popioł i założenia potażni, częścią iglastych do wyrąbania na sążnie zdatnych. Życzący sobie kupienia tych Lasów i założenia Huty Szklannej lub Potaziu, zechcą się udać do Rządcy Pałacu w Warszawie pod Nr 415, gdzie bliższej w tej mierze mogą zasiągnąć informacji.

Są do wydzierżawienia na lat kilka dobra w Woiewództwie Sandomiers: Powiecie Radomskim należące do klucza Zborzeńskiego następne. 1) WIEŚ SKRZYŃSKO z dwoma karczmami propinacyjnemi, kościołem, gdzie częste odpusty, z pastwiskami, łąkami, w gruntach dobrych zdatnych na utrzymanie do 1,000 owiec i licznego inwentarza. 2) WIEŚ KOMORÓW z zarobną wsią KAMIENIEW, również z gruntami, łąkami i karczmą propinacyjną. 3) WIEŚ WYDRZYN i WOLKA z karczmą propinacyjną, gruntami i łąkami. 4) WIEŚ ZAGORZE z karczmą propinat:, gruntami i łąkami. 5) MIASTO SKRZYNNO z iedną tylko propinacją do dworu należącą, która może być dla dzierżawcy korzystną dla iarmarków kilka razy do roku odbywaiących się. Ktoby sobie życzył nabyć one w dzierżawę poiedyńczo lub wszystkie razem, niech się zgłosi do Jenerała Maletskiego w pawilonie pałacu Saskiego po prawej ręce mieszkaiącego.

Niżej podpisany Fabrykant i Kupiec w Mieście Kaliszu ma honor uwiadomić Prześwietną Publicz: że przedaie w Mieście Kaliszu Przędzę bawełnianą i lnianą w wszelkich kolorach za ceny najumiarkowańsze, oprócz tego przyjmuie także dla dogodności P. P. Fabrykantów, wzamianę towary przez tychże wyrabiane. — *Dawid Lande.*

O 20 wiorst od Warszawy i 2 od szose znajduie się LAS na huty zdatny, wystarczaiący na kilkadziesiąt lat; MŁYN z wystarczaiącą wodą iest w bliskości. Informacją można powziąść u W. Mecenasa Piątkowskiego, w prost ulicy Miodowej obok Pałacu Prymasowskiego.

SKLEP z pomieszkaniem i Piwnicą pod Nr 527,

przy ulicy Podwale na przeciwko Pałacu Dyzmańskiego, każdego czasu do naięcia.

W Möglinie koło Berlina, od 1go Kwietnia r. b. odbywać się będzie sprzedaż 130 iednorocznych, i 6 dwuletnich BARANKÓW, z których każdego stada cena, na rogach, lub na tablicy wypaloną będzie, i posuwa się od 20 do 200 Talarów. Już w roku przeszłym, takowe rozporządzenie, wybór załatwiaiące, każdemu z kupuiących podobało się. Na przedaż Maciorek zastrzega się targ oddzielny, a bliższą wiadomość znaleść można w 21m Tomie w 4m oddziale Möglińskich Dzienników. — W Möglinie d. 10 Lutego 1829 r. — *A. P. Thaer.*

Podpisani uwiadamiaią niniejszem, iż w tym miesiącu rozpoczeli bielchowanie płótna; przeto przyjmuią wszelkie towary do tego przeznaczone, zaręczaiąc za każdą szkodę, któraby przez czas powierzenia im takowych mieysce mieć mogła; mieszkanie ich iest na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 414 w domu W. Gerlacha — *T. Kopisch et Comp z Łodzi.*

W Domu pod Nr 369 przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok Odwachu położonym, znajduią się do naięcia od przyszłej Wielkiej Nocy. 1) SKLEP z wygodnem zaraz przy nim pomieszkaniem, a wrazie potrzeby i oddzielnym Lokalem na fabrykę lub warsztat. 2) Trzy oddzielne LOKALE z których każdy składa się z 3ch Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, oddzielnie Korytarza. Drwalni, tudzież Góry do wieszania Bielizny.

Zawiadamia się Szanowną publiczność i Amatorów KWIATÓW, że za pomierną cenę u niżej podpisanego wszelkich gatunków owocowych drzew i cebul kwiatowych w Hotelu Lipskim Nr 603, dostać można. — *G. Haid* z Wrocławia.

DOM z Stajniami, Wozowniami, Górą, Spichrzem, pod Nr 1865 przy ulicy Wojtowskiej obok Koszar Sapiehy położony, na Zaiazd do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy; także SZYNK z Sklepem, oraz pierwsze piętro złożone z 5ciu Pokoiów i Piwnicą w domu Nr 346 w Rynku Nowego Miasta na przeciw Kościoła PP. Sakramentek położonego, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Właściciela pod Nr 2255 i 6, przy ulicy Nalewki.

Do handlu Jana Leopolda Tańskiego, za Żelazną Bramą w domu nowo wymurowanym J. M. P. Szwitner, przy ulicy Targowej i Przechodniej, Nr 954, nadszedł pierwszy transport nasion pastewnych, iako to: KONICZYNA Hollenderska i różowo kwitnąca, także i biało kwitnąca, która powszechnie zasiewa się dla Owiec, czwarty gatunek LUCERNY Szwajcarskiej, która wiecznie się zasiewa, WYKA biała, szara Aranbucka, SZPERGEL i ANYŻ Ukraiński, znajduią się i nasiona kwiatowe i warzywne, co do kwiatów te są do Klombów i Rabatów. — W tymże handlu został skradziony WOZEK z przed Sklepu, który używa się do odwożenia towarów, maiący osie żelazną blachą wykładane, lonty na szrubach i na klucz zamykane, z litrami i łańcuchami z tyłu i z przodu, w litrach są kółka żelazne i dyszel wcale nowo zrobiony. Ktoby o nim powziął wiadomość, dostanie nagrody rubli trzy.

Potrzebny iest PISARZ do Gospodarstwa, posiadaiący język Polski i Niemiecki, niedaleko od Warszawy, chcący w te obowiązki wnijść, raczy się zgłosić przed dniem 25 t. m. pod Nr 905 przy Wolskich Rogatkach wchodząc w Bramę na prawo.

Maiącym chęć do założenia Fabryki, Rękodzielni, Papierni, lub Hamerni, podaie się do wiadomości, iż z wolnej ręki iest do sprzedania za mierną cenę FOLWARK z MŁYNEM o 4ch kamieniach i TARTAKIEM nad znaczną rzeką w Województwie Płockiem w bliskości Wisły, 4 mile od Toruńia położony. Posiadłość ta wielce użyteczną być może do założenia Fabryk ciągłą wodę potrzebuiących, ponieważ na tym Gruncie oprócz Młynów znajduią się ieszcze dwa miejsca do założenia podobnych Zakładów fabrycznych zdatne zwłaszcza że na tej rzece wody nigdy niebraknie, z tej przyczyny bez Machin parowych obejść by się można. Z Młyna i Tartaka iest rocznego dochodu około złp: 4,000. Folwark zawiera przeszło 8, Włok Chełmińskich, wysiewu iest 35 korcy Oziminy, 40 korcy Jarego zboża, a zbiór Siana około 100 fur 4ro konnych, Budynki wszystkie dostateczne i w bardzo dobrym stanie, a Grunta iak najlepiej zagospodarowane. Sprzedaż ta z Jnwentarzem składaiącym się z 40tu sztuk Bydła rogatego, 400, Owiec i 8, Koni, lub bez Jnwentarza nastąpić może. Bliższą wiadomość powziąść można w Pulkowie pod samą Warszawą u W. Bernta, a w Antoniowie pod Radomiem u W. E. Koffmahna.

O mil 5, od Warszawy, o 2, i pół trzeciej od innych 6ciu Miast i w pośród ich wszystkich a przy 2ch traktach iest we Wsi parafjalnej z tej strony Wisły i Pilicy sytuowanej AUSTERJA murowana z Zaiazdem i Stancjami Gościnnemi, oraz wszelkiemi

sprzętami, od Wielkiej Nocy do wypuszczenia na Wyszynk trunków kraiowych i zagranicznych ze Dworu wydawać się mianych, lub do wydzierżawienia całkowicie z trunkami zkąd innąd przez Dzierżawcę sprowadzać się mogącemi. Wydzierżawienie z korzyścią i pod przychylnemi dla Dzierżawcy Warunkami zapewnia się, o których bliższą wiadomość w Handlu Korzennym pod Nr 268 u P. Gołońskiego Kupca przy ulicy Freta powziętą każdego czasu być może.

Administracja Rządowa Dochodów Konsum: Miasta Warsza: i Pragi.

W skutku Reskryptów Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 24 Sierpnia 1826 Nr 54,562 i z dnia 12 Lutego r. b. Nr 9646 ogłasza niniejszem, że dnia 20 Marca r. b. 1829 odbywać się będzie w Biórze Administracji Licytacja in minus, na dostawę do Składów Jej w Warszawie, Wódki Garncy Sto Sześćdziesiąt dwa tysiące Okowity 9 i pół próby Magiera ze zboża palonej, właściwego odoru i smaku, pod następuiącemi główniejszemi warunkami. 1) Do Licytacji przypuszczeni będą sami tylko posiadacze Dóbr i Gorzelni, oraz Dzierżawcy Dóbr Rządowych w których dochód z Gorzelni Anszlagiem iest objęty, każdy przeto z tych Posiadaczy i Dzierżawców życzący sobie być przypuszczonym do Licytacji, zaopatrzyć się winien, w Swiadectwo Kommissarza Właściwego Obwodu, obejmować maiące Nazwisko Dóbr Dziedzicznych lub Rządowych, Nazwisko Posiadacza tychże Dóbr, i że w tych Dobrach znajduie się Gorzelnia, a co do Dzierżawców Dóbr Rządowych zaopatrzyć się nadto obowiązani w Swiadectwo Kommissji Woiewódzkiej iako Dochód z Gorzelni Anszlagiem iest objęty. 2) Zakup Wódek na Licytacji odbywać się będzie częściami w ten sposób, że od iednego Licytanta nie większa partja iak dwa tysiące Garncy, nie mniejsza zaś iak pięćset Garncy Okowity zakupioną być może. Z tego powodu cała ilość Okowity Garncy Sto sześćdziesiąt dwa tysiące do Licytacji przyięta, podzieli się na partje na Pięćset Garncy i każda z tych partji oddzielnie Licytowana będzie. 3) Dla zachowania potrzebnego porządku pomiędzy Licytantami, otworzona będzie w Biórze Administracji trzema dniami przed terminem wyżej wskazanym do Licytacji, Księga Deklaracyjna, do której po odczytaniu i podpisaniu warunków Licytacyjnych, tudzież warunków do umowy, każdy przybywaiący w chęci podięcia się dostawy Wódki wpisze własnoręcznie swóie Imie i Nazwisko, miejsce zamieszkania, złoży Kwalifikacją Artykułem pierwszym wskazaną i wyrazi w przygotowanych na to rubrykach, czy iednę, dwie, trzy lub cztery partje po 500 Garncy Artykułem 2gim wskazane sprzedać i do Składów Administracji Warszawskiej w oznaczyć się maiącym czasie dostawić iest gotów. 4) Nadto każdy Licytant przy zapisaniu się do rzeczonej powyższej Książki Deklaracyjnej, złożyć winien Vadjum w gotowych pieniądzach lub Listach Zastawnych, licząc po groszy Polskich piętnaście na każdy Garniec których ilość w Księdze Deklaracyjnej oznaczył. 5) Do każdych Stu Garncy Okowity dostawiaiący dodać będzie winien na uschnięcie po Garncy Dwa i pół bez płatnie i bez najmniejszego wynagrodzenia. 6) W przypadku uchybienia umową oznaczyć się maiacego terminu odstawy, lub dostawienia Wódki w nieodpowiednim gatunku, wszelkie ztąd dla Administracji wyniknąć mogące Szkody, uchybiaiący Dostawca zapłacić będzie obowiązany pod rygorem Exekucji Administracyjnej której się dobrowolnie poddaie. 7) W terminie Licytacji po odebraniu Vadjów wpisane będą do Protokułu Licytacyjnego wszystkie warunki i wszyscy Deklaranci tym samym porządkiem w iakim się do Księgi Deklaracyjnej sami zapisali, a następnie wywołaną zostanie Cena, od której zacznie się Licytacja in minus na partje punktem drugim wskazane. Licytanci o oferty z Kolei pytani będą. 8) Po trzech krotnem na Licytacji głośnem powtórzeniu ceny najmniej podanej, na dostawę iednej partji, i wyraźnem zapytaniu się czyli kto niższej ieszcze nie poda ceny, nastąpi przybicie zakupu tejże Partji. Skoro zaś ieden Licytant otrzyma przybicie tylu Partji na ile się sam w Księdze zadeklarował, tem samem przeto do dalszego licytowania nie maiąc prawa, Protokuł odbytej co do niego Licytacji podpisze i oczekiwać będzie przyzwania go do podpisania umowy obejmować maiącej, oprócz mniejszych warunków termina dostawy, sposób wypłaty przypadaiącej należytości i ilości złożonego przy Licytacji Vadjum, które się zatrzyma iako Kaucja na pewność dotrzymania umowy ze strony Kontrahenta. Kaucja takowa ieśliby złożona była w gotowiznie, zwracaną będzie w proporcji dostawy wódki, licząc po gr: 15 od Garnca, złożona zaś Kaucja w Listach zastawnych zwracaną będzie w miarę dostawionej takiej ilości wódek za ia-

ką List Zastawny w naturze bez podziału da się zwrócić. 9) Gdyby się zdarzyło, że nie wszystkie partje odstawy Wódki przez Licytacją rozebrane będą, w takim przypadku resztuiące Partję Administrator ma prawo kupić od tych Licytantów którzy podjąwszy się iuż po Cztery Partje czyli po Garncy 2000 odstawić, co dalszego Licytowania odstąpić musieli. O dodatkowe tym sposobem odstawy oddzielnie umowy spisane będą i kontrahenci dodatkowe kaucje w stosunku Art: 4 przepisanym złożyć będą obowiązani. 10) Gdy Licytacja tego rodzaiu wymaga, aby liczba Licytantów przewyższała znacznie, a przynajmniej o połowę ilość wystawionych na Licytacją Partji Wódek rachuiąc na każdą Osobę do 2000 Garncy, a zatem gdyby tyle Licytantów nie przybyło, ile podług tego prawidła na całą powyższą ilość partji wypada, na tenczas w tej samej proporcji ilość wystawionych partji zmniejszoną zostanie tak, aby zawsze ilość partji wynosiła nie więcej, iak połowę przeciwko liczbie konkurentów. 11) Skutki Licytacji obowiązuią Licytantów zaraz po podpisaniu Protokułu Licytacyjnego, a Administracją dopiero po iego zatwierdzeniu przez Kommissją Rządową Przychodów i Skarbu. 12) Oprócz powyższej ilości zakupi ieszcze Administrator z wolnej ręki Ośmdziesiąt dziewięć tysięcy Garncy Okowity. — W Zastępstwie Administratora *M. Koniar.* — Sekretarz Jeneralny *W. Popławski.*

Pod Nr 404 na przeciw S. Krzyża gdzie zwykle sprzedaią się nasiona zagraniczne, nadszedł transport JĘCZMIENIA francuzkiego sześcio rzędowego, bez plewy, szczegulny przymiot iego iest, że nadzwyczaj plenny i że z korca Jęczmienia otrzymuie się Kaszy wyczyszczonej garcy 35.

Swieży transport KARPI i innych RYB gatunku rzadko widzialnego nadszedł w dniach tych z Rossji, których Skład iest w domu pod Nr 2245 przy ulicy Nalewki, cena tych iak najpomierniejsza, oraz w tymże Składzie można dostać MĄKI, w iak najlepszym gatunku, za cenę pomierną.

Uprzedza się Publiczność, aby Wexlu na Talarów 348, przez Pana Bleszyńskiego na rzecz domu handlowego Kuhberg et Kom: w Szczecinie z terminem wypłaty S b. m. i r. wystawionego, i przez tenże dom, na rzecz Pana Sam: Antoniego Fraenkel cedowanego, od nikogo pod żadnym względem nie nabywano, gdyż takowy w dniu 24 Lutego zgubiony został i iuż są przedsięwzięte stosowne względem wypłaty tego Wexlu ostrożności. Upraszą się zarazem uczciwego znalazcę, aby Wexel takowy oddać raczył do domu przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602 w Kantorze, gdzie prócz wdzięczności otrzyma przyzwoitą nagrodę.

☞ Dom przy ulicy Nalewki stoiący pod Nr 2252, częścią massiw a częścią pruskim murem murowany, cały dachówką pokryty, w którym od ulicy frontowej Sklep do handlu, tudzież Piekarnia i 2 Lokale, a zaś 6 Lokalów w dziedzińcu, na którym iest Studnia z dobrą wodą i Ogródek, w którym wygodnie pomieścić można fabrykę Sukienną lub inną z maszynerjami i robotnikami, iest do wydzierżawienia od Kwartału Wielkonocnego, na rok lub na trzy pod korzystnemi kondycjami. Bliższą o tym wiadomość powziąść można w domu przybocznym Nr 2253, na drugiem piętrze w korytarzyku. W temże samem miejscu zgłosić się zechce, ktoby sobie życzył z wolnej ręki sprzedać Srebra lub Klejnoty i Perły w Lombardzie lub w Banku Polskim zastawione, oświadczaiący do godziny 10 zrana, a do 4 z południa zwykle iest w domu.

Dyrektor Zakładów Towarzystwa *Wyrobów Zbożowych*, ma honor uwiadomić Prześ: Publiczność, że w Młynie Parowym przy ulicy *Jerozolimskiej*, oprócz wszelkich gatunków mąki tak pszennej iako i żytnej, znajduie się także znaczny zapas otrąb pszennych i żytnych, omiecin i pośladu do sprzedania.

WEXEL na 12,000 kilkaset zł: przez W. Mikołaia Grabowskiego Właściciela handlu Sukiennego w Warszawie na osobę Jgnacego Horodyskiego w roku 1828 wydany zaginął, Właściciel, po trzykrotnie ogłaszam przez Gazety, i samego W. Grabowskiego zawiadamiam, aby tylko do rąk mych własnych, należytość oddał.

LOKALE DO NAIĘCIA w domu Nr 550 przy ulicy Długiej są od przyszłego Kwartału następuiące lokale do naięcia na pierwszem piętrze w Korpusie. 1) Apartament 2 Sale, 5 Pokoi, Kuchnia Angielska, Spiżarnia, Górą i Drwalnia. 2) 2 Sale, 3 Pokoie, Kuchnia, Góra, Piwnica i Drwalnia, na 1m piętrze w Officynie po lewej ręce. 3) Apartament 5 Pokoi, Kuchnia i Drwalnia. Życzący sobie naiąć, raczą się zgłosić do Handlu Wojciecha Sommera przy ulicy Długiej Nr 557.

TEATR. Jutro 15 raz Melodrama 30 *lat.*